

sobota, 13.09.2025

12 września: "Tryumf serca" - film o św. Maksymilianie Kolbe wchodzi do polskich kin.

12 września 2025 r. na ekrany kin wchodzi film „Triumph of the Heart” (Tryumf serca) w reżyserii Anthony’ego D’Ambrosio – obraz wpisujący się w Jubileusz Nadziei opowiada historię św. Maksymiliana Marii Kolbego – franciszkanina, który w niemieckim obozie koncentracyjnym Auschwitz dobrowolnie oddał życie za współwięźnia. Film został objęty przez przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski abp. Tadeusza Wojdę SAC patronatem honorowym KEP.

Już od piątku, 12 września, w polskich kinach będzie można zobaczyć film fabularny pt. „Triumf serca”, zrealizowany w koprodukcji polsko-amerykańskiej. W roli głównej występuje znany polski aktor Marcin Kwaśny, a na ekranie towarzyszą mu m.in. Radosław Pazura i Lech Dyblik.

„Triumf serca” to dramat oparty na prawdziwej historii św. Maksymiliana Marii Kolbego – franciszkanina, który w obozie koncentracyjnym Auschwitz oddał życie za współwięźnia. Film amerykańskiego reżysera Anthony’ego D’Ambrosio rozpoczyna się tam, gdzie większość opowieści o ojcu Kolbem się kończy – w celi śmierci. I choć w retrospekcjach powraca do ważnych momentów z życia św. Maksymiliana Marii Kolbego, to właśnie w tej zamkniętej przestrzeni rozgrywa się najbardziej przejmująca opowieść o ostatnich dniach życia świętego, ukazana z wrażliwością i duchową głębią.

Marcin Kwaśny w roli ojca Kolbego oddaje nie tylko duchową siłę, lecz także głębokie człowieczeństwo tej postaci. Współwięźniowie ojca Maksymiliana, dotąd anonimowi, zyskują twarze i historie, co czyni tę opowieść jeszcze bardziej realną i pełną emocji.

Triumf serca to nie tylko historia męczeństwa, lecz przede wszystkim hołd dla miłości, która – i to jest duchowe przesłanie filmu – jest twórcza i silniejsza niż śmierć. W świecie pełnym podziałów i konfliktów Triumf serca staje się uniwersalnym apelem o dobro, wiarę i człowieczeństwo.

Film został objęty przez przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski abp. Tadeusza Wojdę SAC patronatem honorowym KEP.

Film „Triumph of the Heart” (Tryumf serca) to nie tylko film o przeszłości – to głęboko współczesna opowieść o duchowym cierpieniu, samotności i potrzebie sensu, która może stać się lustrem dla tysięcy osób przeżywających własne wewnętrzne ciemności.

Reżyser filmu Anthony D’Ambrosio w rozmowie z National Catholic Register powiedział, że nie tworzył tej historii z pozycji komfortu. Przez lata zmagał się z niewyjaśnioną, wyniszczającą chorobą neurologiczną. Głównym objawem była przewlekła bezsenność – w najbardziej dramatycznych momentach spał zaledwie 20 minut na dobę. Niewyobrażalne wyczerpanie fizyczne i psychiczne doprowadziło go na skraj załamania. Utracił pracę, relacje, sens wiary, nadziei i życia. Jak sam mówi, dochodził do punktu, w którym „życie wydawało się nie do zniesienia, a śmierć – kuszącym rozwiązaniem”.

Przełom nastąpił w momencie, gdy przypadkowo natknął się na historię św. Maksymiliana Kolbego – zakonnika, który w celi śmierci przez 14 dni duchowo wspierał innych skazanych, zanim sam zmarł. Ten obraz duchowej obecności i solidarności w najbardziej skrajnych warunkach przemówił do D’Ambrosio w sposób, którego sam się nie spodziewał. Zaczął z Kolbem rozmawiać – najpierw w myślach, później na papierze. Pisanie stało się modlitwą, terapią i ostatnim sposobem przetrwania. Z tych duchowych zmagających się narodził

się scenariusz filmu, który trafił na ekrany kin jako świadectwo wewnętrznej walki i odnalezionej nadziei.

„Triumf serca” to nie tylko biografia świętego, ale film o człowieku XXI wieku, który nie potrafi spać, nie wie, jak się modlić, i nie czuje, że ma siłę, by żyć. Kolbe – przedstawiony przez D'Ambrosio – nie jest niedostępnym bohaterem z brązu, ale kimś, kto wchodzi do naszej współczesnej „duchowej celi” – w świat depresji, bezsenności, utraty wiary, choroby psychicznej i kryzysu relacji. D'Ambrosio mówi wprost: „Chciałem, żeby ten film był głosem dla tych, którzy nie widzą sensu i czują się samotni. Bo ja też taki byłem”.

W rolę św. Maksymiliana wciela się Marcin Kwaśny. Obok niego występują Armand Procacci, Rowan Polonski i Radosław Pazura. Zdjęcia – Andrzej Q Holzschuh, muzyka – Thomas Farnon.

D'Ambrosio wyjaśnia, że jego film nie tylko opowiada o cierpieniu, ale też stawia pytania o eutanazję, samotność, sens ofiary i miłości. Przypomina, że Kolbe – choć według logiki świata „przegrał” – zwyciężył w sposób najgłębszy: przez ofiarę i wierność. Jego zdaniem, dziś Auschwitz, miejsce jego śmierci, nie jest symbolem potęgi zła, lecz światłem nadziei.

„Po seansie ludzie wychodzą z pragnieniem nieba” – podkreśla reżyser. „Ich własne krzyże stają się lżejsze, bo wiedzą, że nie są sami” – dodaje.

Przedpremierowy pokaz filmu odbył się 13 sierpnia.

www.diecezja.bielsko.pl/rafaelfilm.pl

Relacja z polskiej premiery filmu:

Źródło:

<https://episkopat.pl/doc/233267.Film-Triumf-serca-od-12-wrzesnia>